

Sygn. akt VI Ka 370/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Andrzej Tekieli

Protokolant Sylwia Sarnecka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze R. R.

po rozpoznaniu w dniu 21.09.2018 r.

sprawy **J. R.** ur. (...) w Z.

s. Z. i B. z domu G.

oskarżonego z art. 23 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 15 marca 2018 r. sygn. akt II K 825/17

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego J. R. w ten sposób, że przyjmuje, iż przypisany mu czyn oskarżony popełnił w okresie od dnia 20 lipca 2017 roku do dnia 2 października 2017 roku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego J. R. na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. M. (1) kwotę 177,56 złotych tytułem kosztów poniesionych przez oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym, w tym kosztów przejazdu z miejsca zamieszkania na rozprawę odwoławczą;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 120 złotych.

Sygn. akt VI Ka 370/18

UZASADNIENIE

J. R. został oskarżony o to, że:

w okresie od 27 kwietnia 2016 r. do dnia 06 września 2016 r. w B., rejon (...) działając z góry powziętym zamiarem wbrew ciążącemu na nim obowiązkowi jako Prezes Zarządu Towarzystwa (...)w B. nie udostępnił pokrzywdzonemu informacji publicznej w zakresie między innymi sprawozdań zarządu spółki z działalności za rok 1999-2007 a następnie od 2010 do 2015 r., zawarty we wniosku z dnia 13.04.2016 r. działając tym na szkodę Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.,

tj. o czyn z art. 23 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r. w sprawie II K 825/17:

1. oskarżonego J. R. uznał za winnego tego, że w okresie od 27 kwietnia 2016 r. do dnia 15 marca 2018 r. w B. rejonu (...), jako Prezes Zarządu Towarzystwa (...) w B., wbrew ciążącemu na nim obowiązкови, nie udostępnił informacji publicznej w zakresie sprawozdań zarządu z działalności spółki za lata 1999-2007 a następnie od 2010 do 2015 r., o udostępnienie których wnioskiem z dnia 13.04.2016 r. zwrócił się D. M. (1), tj. występku z art. 23 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej i za to na podstawie cytowanego przepisu wymierzył mu karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) zł każda z nich,

2. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. R. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (DZ.U. nr 49 poz. 223 z 1983r. ze zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 100,00 zł (sto złotych),

3. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego J. R. na rzecz oskarżyciela posiłkowego D. M. (1) zwrot kwoty 85,20 złotych (osiemdziesiąt pięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem poniesionych przez niego kosztów związanych z uczestnictwem w sprawie, oddalając w pozostałym zakresie wnioski oskarżyciela posiłkowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego J. R., zarzucając:

1. obrazę prawa procesowego tj. art. 4, art. 7, 12 § 1, art. 17 § pkt 1, art. 303, art. 385 § 1, art. 398 § 1 oraz 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 § 1 k.k. poprzez skazanie oskarżonego za czyn, który:

a) nie był mu zarzucany w postępowaniu przygotowawczym,

b) nie był przedmiotem zarzutu w treści aktu oskarżenia,

albowiem oskarżonemu w treści powyższych aktów zarzucono czyn polegający na zaniechaniu udzielenia informacji publicznej na szkodę Stowarzyszenia (...), do popełnienia którego oskarżony się nie przyznał.

Sąd Rejonowy tymczasem uznał winę oskarżonego oraz wymierzył mu karę za rzekome działanie na szkodę D. M. (1), a o zmianie w tym zakresie oskarżony dowiedział się dopiero z ogłoszonego ustnie wyroku, z kolei czyn objęty zarzutem aktu oskarżenia w ogóle nie wystąpił w treści zaskarżonego wyroku, albowiem powyższe Stowarzyszenie nie wnioskowało o udzielenie mu informacji publicznej, wskazanej w zakresie objętym aktem oskarżenia w okresie opisanym w treści tego aktu. Ponadto powyższe działanie Sądu Rejonowego w zakresie osoby rzekomo pokrzywdzonej czynem oskarżonego odbyło się bez zmiany aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego lub oskarżyciela posiłkowego.

Ma to tyle znaczenie, że wniosek D. M. (1) z dnia 13 kwietnia 2016 r. został zrealizowany w całości na skutek pisma z dnia 2 października 2017 r. wystosowanego przez (...) spółka z o.o. do D. M. (1).

2. obrazę prawa procesowego tj. art. 4 i 6 k.p.k. poprzez pozbawienie oskarżonego realnego prawa do obrony i wyrażenia swojego stanowiska w procesie w aspekcie czynu, za który został skazany, albowiem zarzut aktu oskarżenia odnosił się do innego (nieistniejącego przestępstwa), zaś o jego rzekomym popełnieniu oskarżony dowiedział się z ogłoszonego ustnie wyroku, będącego obecnie przedmiotem apelacji. Powyższe działanie Sądu Rejonowego odbyło się bez zmiany aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego oraz oskarżyciela posiłkowego. Należy przy tym wskazać, iż w przypadku podjęcia działań wskazujących na możliwość skazania oskarżonego za czyn odmienny niż zarzucany w akcie oskarżenia a wskazany w zaskarżonym wyroku, to oskarżony przedstawiłby dokument udzielenia odpowiedzi dla D. M. (1) na jego wniosek z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Ponadto z ostrożności procesowej zarzucił:

3. obrazę prawa materialnego tj. art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej poprzez bezprawne przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż oskarżony odmówił udostępnienia informacji publicznej pokrzywdzonemu w sytuacji, gdy w

rzeczywistości ewentualny pokrzywdzony nie posiadał uprawnień do uzyskania informacji, o które wnioskował z uwagi na fakt, iż stanowiły one informację przetworzoną, a wnioskujący o udzielenie informacji pokrzywdzony nie wykazał wymaganej prawem legitymacji do ich uzyskania w postaci wykazania szczególnego interesu publicznego. Nadto informacja publiczna do której pokrzywdzony nie posiadał ustawowych uprawnień została mu udzielona pismem z dnia 02.10.2017 r.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na brak znamion przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzut obrazy przepisów prawa procesowego wskazanych w pkt 1 i 2 apelacji skarżący uzasadniał tym, że Sąd I instancji orzekł z przekroczeniem ram postępowania wyznaczonych opisem czynu zarzucanego J. R. w akcie oskarżenia, przy braku uprzedzenia przez sąd o możliwości dokonania istotnej zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, co pozostaje w sprzeczności z tezami sądu przedstawionymi w uzasadnieniu orzeczenia i w konsekwencji pozbawiło oskarżonego prawa do obrony, albowiem oskarżony i jego obrońca nie mieli możliwości ustosunkowania się do czynu odmiennego w swym opisie od czynu zarzucanego oskarżonemu w akcie oskarżenia. Ten zarzut nie jest jednak zasadny.

Sąd I instancji z całą pewnością nie naruszył ani art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., ani też art. 398 § 1 k.p.k. /pkt 1 apelacji obrońcy/. Wbrew stanowisku skarżącego, rozstrzygnął o odpowiedzialności karnej J. R. za czyn zarzucony mu w akcie oskarżenia, nie zaś inny czyn, który nie był przedmiotem postępowania przygotowawczego. Wyrokując, nie wyszedł poza granice oskarżenia. Zmiana opisu czynu w pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku poprzez wskazanie D. M. (1) jako podmiotu wnioskującego o udostępnienie informacji publicznej nie oznaczała, że Sąd ocenił inne zdarzenie faktyczne. Bezsporne jest to, że D. M. (1) pełni funkcję prezesa Stowarzyszenia (...). Powyższe stowarzyszenie w innych terminach i w treści innych wniosków występowało do Towarzystwa (...) w B. o udostępnienie informacji publicznej, pod którymi podpisywał się D. M. (1). Znamiennym jest, że stowarzyszeniu temu J. R. również nie udostępniał informacji publicznych, o czym przekonują dołączone do akt spraw odpisy wyroków skazujących Sądu Rejonowego w Zgorzelcu o sygn. akt II K 663/17 i II K 1016/16. W rozpoznawanej sprawie oskarżyciel publiczny oznaczył Stowarzyszenie (...) jako podmiot pokrzywdzony działaniem oskarżonego J. R., podczas gdy wniosek o udostępnienie informacji publicznej, jak również zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożył D. M. (1) (jako osoba fizyczna), a nie stowarzyszenie w imieniu którego działał jako prezes. Niezależnie jednak od prawidłowości oznaczenia strony wnioskującej o udzielenie informacji publicznej przez oskarżyciela publicznego, to nie opis czynu zawarty w zarzucie aktu oskarżenia, ani też kwalifikacja prawna, ale **zdarzenie historyczne jako opis określonych faktów** wiąże Sąd. Oznacza to, że Sąd Rejonowy zmieniając opis czynu w akcie oskarżenia nie wyszedł poza granice oskarżenia, bowiem wskazanie D. M. (1) jako wnioskującego o udostępnienie informacji publicznej w pełni odpowiadało okolicznościom faktycznym rozpoznawanej sprawy i tym samym została zachowana tożsamość skargi. Do tejsze zmiany odnosił się Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Wyraźnie wskazał, że choć przedmiot postępowań prowadzonych przed Sądem Rejonowym w Zgorzelcu pod sygn. II K 469/17, II K 663/17 i II K 1016/16 jest podobny i dotyczą one J. R. jako oskarżonego, to jednak każde z tych postępowań dotyczy innego wniosku o udzielenie informacji publicznej (k. 171 odwrót, s. 6 pisemnego uzasadnienia). Bez zmiany pozostał bowiem podmiot czynu i przedmiot ochrony. Również czynność wykonawcza (nieudostępnienie informacji publicznej) nie zmieniła się. Ponad wszelką zaś wątpliwość w akcie oskarżenia zarzucono J. R. czyn zabroniony polegający na nieudostępnieniu informacji publicznej w nim opisanej i to właśnie tym zdarzeniem faktycznym i historycznym Sąd Rejonowy był związany. Nie oznaczało to jednak w żadnym razie, że Sąd ten był ograniczony co do wszystkich elementów opisu, kwalifikacji itp.

Nie można się więc zgodzić z autorem apelacji, że sąd orzekający przekroczył granice aktu oskarżenia i procedował w zakresie czynu, który nie został oskarżonemu zarzucony. Zarówno zarzut i opis czynu przypisanego oskarżonemu

stanowił to samo zdarzenie w sensie historycznym. Zmianie nie uległa przecież czynność sprawcza „nieudostępnienie informacji”, która stanowiła element dyspozycji art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej. Biorąc pod uwagę powyższe nie sposób przyjąć w ślad za skarżącym, że czyn zarzucany oskarżonemu w ogóle nie miał miejsca.

Sąd Okręgowy nie podzielił też twierdzeń skarżącego zawartych w apelacji, że o tym, iż Sąd Rejonowy rozpatruje winę oskarżonego w relacji do działania na szkodę D. M. (1) oskarżony dowiedział się dopiero z ogłoszonego wyroku. Tożsame twierdzenia były już przedmiotem rozpoznania Sądu Rejonowego podczas rozprawy głównej z 18.01.2018 r. przy czynności przesłuchania D. M. (1) w charakterze świadka i odebraniu wyjaśnień od oskarżonego. Podkreślić raz jeszcze należy, że to D. M. (1) złożył w rozpoznawanej sprawie wnioski o udostępnienie informacji publicznej, jak również zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez J. R.. Zauważyć należy, że w dniu 14 października 2017 r. zgłosił on swój udział w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy (k. 38). Co również istotne, D. M. (1) był stroną skarżącą w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym we W.. Również z treści pisma załączonego do odpowiedzi na akt oskarżenia z dnia 2 października 2017 r. wyraźnie wynika, że zarząd (...) odpowiedział na wnioski D. M. (1) a (...) Stowarzyszenia (...) (k. 49). Wszystkie te okoliczności były oskarżonemu znane już na etapie postępowania przygotowawczego a zatem zdecydowanie sprzeciwiają się tezom obrońcy, jakoby oskarżony nie był świadom na czyją szkodę działa i jakiemu podmiotowi informacji publicznej nie udzielił w rozpoznawanej sprawie i jako takie stanowią przyjętą przez niego linię obrony.

Tym samym należy przyjąć, że sąd procedował w granicach aktu oskarżenia, a doprecyzowanie przez niego w pkt I części dyspozytywnej wyroku opisu czynu zarzucanego oskarżonemu, będącego przecież ciągle tym samym zachowaniem związanym z nieudzieleniem informacji publicznej nie doprowadziło do naruszenia art. 398 § 1 k.p.k. Konsekwencją uznania, że Sąd meriti nie naruszył granic aktu oskarżenia jest też brak możliwości, że doszło do naruszenia art. 17 § 1 k.p.k., czy też zasad części wstępnej kodeksu postępowania karnego tj. zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), jak również prawa oskarżonego do obrony (art. 6 k.p.k.) /pkt 2 apelacji obrońcy/. Skoro bowiem od samego początku Sąd procedował w przedmiocie tego samego czynu, to nie może być mowy o tym, że oskarżony nie miał możliwości podejmowania wszystkich środków obrończych. Oskarżony był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Miał zatem możliwość składania wniosków dowodowych i zadawania pytań stronom.

Chybiony był zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej /pkt 3 apelacji obrońcy/. Oparty został na głośnym twierdzeniu, że oskarżony nie miał obowiązku udzielenia informacji publicznej i dlatego jego zachowanie nie mogło wyczerpać znamion tego czynu. Zarzut taki jest oczywiście niezasadny. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawo obywatela do uzyskania informacji publicznej i chroni on prawo do informacji z art. 61 Konstytucji RP. Penalizuje on zachowanie polegające na nieudostępnieniu jakiejkolwiek informacji o charakterze publicznym, a nie tylko takiej, która charakteryzuje przymiot większej wagi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2007 r., III KK 74/07, OSNwSK 2007/1968).

Przesłanką warunkującą zastosowanie art. 23 ustawy o dostępie do informacji publicznej jest zaniechanie po stronie zobowiązanego podmiotu. Bez znaczenia pozostaje przy tym tryb udostępniania informacji. Organ dopuszcza się zaniechania, a tym samym naraża na określoną w przepisie sankcję, w sytuacji nieudostępnienia informacji zgodnie ze złożonym przez zainteresowanego wnioskiem, jak również nie wykonując określonego ex lege obowiązku. Inną okolicznością może być wydanie decyzji o odmowie dostępu do informacji, w sytuacji braku norm uzasadniających zajęcie takiego stanowiska. Znamiona czynu zabronionego aktualizują się odpowiednio z chwilą upływu określonego w przepisach terminu przewidzianego na udostępnienie informacji bądź z datą wydania przez organ decyzji odmownej (Komentarz do ustawy o dostępie do informacji publicznej: dr Mariusz Bidziński, prof. dr hab. Marek Chmaj, dr hab. Przemysław Szustakiewicz, komentarz do art. 23, rok: 2015, wydanie II, dostęp: Legalis/el 2017).

Skarżący słusznie natomiast wskazuje w zakresie stawianego zarzutu, że o ile dostęp do informacji publicznej „prostej” ma w zasadzie nieograniczony charakter – co wynika z przepisów art. 2 ust. 1 i 2 ustawy o dostępie do informacji publicznych, o tyle udostępnienie informacji publicznej przetworzonej, na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy zostało ograniczone przez ustawodawcę tylko do tych przypadków, gdy jest to szczególnie istotne dla interesu publicznego. W

rozpoznawanej sprawie zbadania zatem wymagało, czy żądana przez D. M. (1) informacja publiczna miała charakter prosty czy złożony, a więc czy możliwe było jej udostępnienie bez powoływania się na „istotny interes publiczny”.

Zauważyć zatem należy, że Prezes (...)w B. J. R. pismem z dnia 17.05.2016 r. wezwał D. M. (1) w zakresie złożonego przez niego wniosku o udostępnienie informacji publicznej do wykazania istotnego interesu publicznego w zakresie żądanej informacji, określając mu termin do dnia 23.05.2016 r. na udzielenie odpowiedzi, które to pismo zostało odebrane przez D. M. w dniu 30.05.2016 r. (k. 137 i 139) i nie udzielił on na nie odpowiedzi, uznając iż nie musi on takiego interesu wykazywać, bowiem żądana przez niego informacja publiczna nie jest informacją publiczną przetworzoną. Następnie w dniu 28 czerwca 2016 r. Prezes (...) (...) Sp. z o.o. w B. J. K. na mocy decyzji (...) odmówił D. M. (1) udostępnienia informacji publicznej w związku ze złożonym przez niego wnioskiem z dnia 13.04.2016 r. (k. 131-134), uznając że żądana przez niego informacja ma charakter informacji publicznej przetworzonej, zaś do jej uzyskania wymagane jest wykazanie istotnego interesu publicznego. Od tej decyzji Prezes (...) utworzył odwołanie do Rady Nadzorczej (...) sp. z o.o. w B., która jako organ II instancji utrzymała w mocy zaskarżoną decyzję Prezesa (...) J. R.. Decyzje te zostały zaskarżone przez D. M. (1) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we W.. Wojewódzki Sąd Administracyjny we W. wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. sygn. IV SA/Wr 344/16 uchylił decyzję zaskarżoną przez D. M. (k. 143-147). W uzasadnieniu wyroku Sąd ten wskazał co należy rozumieć pod pojęciem informacji publicznej prostej, a co pod pojęciem informacji publicznej przetworzonej i w ocenie tego sądu wnioskowana przez D. M. informacja w świetle nadesłanego materiału dowodowego była informacją nieprzetworzoną, a więc podlegającą udostępnieniu bez konieczności powoływania się na „istotny interes publiczny”. Oznacza to, że J. R. miał obowiązek udostępnienia tej informacji, w której był posiadaniem, jeżeli informacja ta nie została wcześniej udostępniona i nie funkcjonuje w publicznym obiegu.

Niezależnie zatem od prawidłowości przyjętej przez Sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu Sąd Okręgowy uznał, iż obowiązek udostępnienia informacji publicznej skonkretyzował się z chwilą uprawomocnienia Wyroku Sądu Administracyjnego we W., tj. w dniu 20 lipca 2017 r., a więc w momencie gdy znany był rzeczywisty charakter informacji żądanej przed podmiot wnioskujący. Z całą pewnością obowiązek ten nie skonkretyzował się w dniu 27 kwietnia 2016 r., a więc z upływem 14 dni od daty złożenia wniosku o udzielenie informacji publicznej do (...) Sp. z o.o. w B.. Od momentu uprawomocnienia się wyroku WSA we Wrocławiu J. R. jako prezes (...)w B. w dalszym ciągu nie udostępnił wnioskodawcy informacji publicznej, o której mowa w piśmie z dnia 13 kwietnia 2016 r., a więc pozostawał on w niczym nieuzasadnionej zwłoce. Ostatecznie informacja ta jak wynika z pisma (...) sp. z o.o. dostarczonego przez obrońcę w postępowaniu apelacyjnym została udzielona D. M. (1) w dniu 2 października 2017 r. (k. 185). Wobec powyższego Sąd Okręgowy zobligowany był do dokonania stosownej korekty czasookresu popełnienia czynu w sposób wskazany w pkt I części dyspozytywnej wyroku, przyjmując, iż oskarżony popełnił przypisany mu czyn od dnia 20 lipca 2017 r. do dnia 2 października 2017 r.

Nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie szerszym Sąd Okręgowy w pozostałej części na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał go w mocy.

Z uwagi na zakres zaskarżenia i mając na uwadze przepis art. 447 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy dokonał analizy wyroku Sądu I instancji również pod kątem względnej przesłanki odwoławczej zawartej w art. 438 pkt 4 k.p.k. Sąd Okręgowy nie ma wątpliwości, że orzeczona wobec oskarżonego kara grzywny spełnia dyrektywy wymiaru kary. W żadnym wypadku nie przekracza ona stopnia winy i społecznej szkodliwości. Oceniając karę wymierzoną oskarżonemu stwierdzić należało, że nie można przypisać jej miana rażąco niewspółmiernej, a tylko taka konstatacja uprawniałaby do dokonania jej korekty

Jednocześnie z uwagi na wniosek oskarżyciela posiłkowego na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzone od oskarżonego J. R. na rzecz oskarżyciela posiłkowego wskazane koszty poniesione przez niego w związku z udziałem w sprawie w łącznej kwocie 177,56 zł, tj. koszt dojazdu na rozprawę apelacyjną w dniu 21.09.2018 r. w kwocie 167,16 zł oraz koszt znaczków tj. 2 x po 5, 20 zł za przesyłkę pocztową odpowiedzi na apelację i wysłanych odpisów odpowiedzi na apelację zgodnie z wezwaniem sądu z dnia 10 września 2018 r. (k. 208)

Jednocześnie na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w wysokości 120 złotych. Na koszty te składały się opłata w kwocie 100 zł wymierzona na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, jak również ryczałt (20 zł) za doręczenie wezwań (i innych pism) w postępowaniu odwoławczym, co wynika z przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 listopada 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym.